

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/1598,SIATKOWKA-W-SWIATYNI-artykul-o-MOS-Wola-w-Magazynie-Polska-Siatkowka.html>
23.04.2024, 15:19

Strona znajduje się w archiwum.

"SIATKÓWKA W ŚWIĄTYNI" - artykuł o MOS Wola w Magazynie "Polska Siatkówka"

W Magazynie Ilustrowanym Polskiego Związku Piłki Siatkowej "POLSKA SIATKÓWKA", nr 10, ukazał się artykuł red. Janusza Uznańskiego, poświęcony MKS MOS Wola, pt. historia polskiej siatkówki - "SIATKÓWKA W ŚWIĄTYNI". Zapraszamy do lektury.



Magazyn Ilustrowany PZPS - "POLSKA SIATKÓWKA"

W Magazynie Ilustrowanym Polskiego Związku Piłki Siatkowej "POLSKA SIATKÓWKA", nr 10, ukazał się artykuł red. Janusza Uznańskiego, poświęcony MKS MOS Wola, pt. "SIATKÓWKA W ŚWIĄTYNI".

Artykuł na dwóch stronach jest ilustrowany zdjęciami i zestawieniem wszystkich medali siatkarek i siatkarzy MOS Wola w mistrzostwach Polski.

Zapraszamy do lektury.

historia polskiej siatkówki MKS MOS WOLA

SIATKÓWKA W ŚWIĄTYNI

NA PRZEŁOMIE XIX i XX WIEKU WŁADZE WARSZAWSKIEGO
MAGISTRATU BEZPOŚREDNIO PODLEGŁE CARSKIEMU
IMPERIUM ROSJI, POSTANOWIŁY USPOKOIĆ REWOLUCYJNĄ
ATMOSFERĘ W ROBOTNICZEJ, WARSZAWSKIEJ WOLI,

TWORZĄC PRZY OBECNEJ ULICY ROGALIŃSKIEJ SZKOŁĘ
POWSZECHNĄ. DOBRODZIEJEM PLACÓWKI ZOSTAŁY LEŻĄCE
PO DRUGIEJ STRONIE ULICY "WARSZAWSKIE TRAMWAJE".
ŚMIAŁY PROJEKT BUDOWY OBIEKTU OŚWIATOWEGO ZOSTAŁ
PRZERWANY WSKUTEK DZIAŁAŃ ZWIĄZANYCH Z PIERWSZĄ
WOJNĄ ŚWIATOWĄ. PROJEKTANCI GMACHU , MIKOŁAJ
TOŁWIŃSKI Z SYNEM TADEUSZEM, DOCZEKALI SIĘ
REALIZACJI OBIEKTU , NIEZWYKLE NOWOCZESNEGO JAK NA
TAMTE CZASY, W ROKU 1922.

LITERA E

Kształt budynku przybrał formę litery E , a jego centralną
częścią była "sala aktowa z kaplicą". W czasie II wojny
światowej niemieccy żołnierze stacjonujący w szkole
przekształcili salę na świetlicę. Po wojnie ta część budynku
nie powróciła do pierwotnej funkcji. Przez 20 lat pełniła rolę
magazynu mebli szkolnych, a w 1965 roku stała się halą
sportową służącą do dziś MOS Wola.

*- Przeklinanie w naszej hali jest zabronione, bo to przecież
miejsce święte, a ja często nazywany jestem żartobliwie
ojcem dyrektorem lub księdzem prałatem - śmieje się*
Krzysztof Zimnicki , dyrektor MOS Wola, prezes UMKS i
trener jednocześnie.

DWA W JEDNYM

1 stycznia 1965 roku Prezydium Dzielnicowej Rady
Narodowej Dzielnicy Warszawa Wola powołało do życia
Międzyszkolny Ośrodek Sportowy Dzielnicy Warszawa Wola
jako placówkę wychowania pozaszkolnego.

W 1980 roku grupa trenerów i działaczy postanowiła
utworzyć przy MOS Wola: Międzyszkolny Klub Sportowy ,
który został zarejestrowany w Szkolnym Związku Sportowym
Warszawy.

Od tego momentu najzdolniejsi młodzi sportowcy z Woli
mogli startować w oficjalnych rozgrywkach sportowych
organizowanych przez polskie związki sportowe. Mogli nawet
walczyć o mistrzostwo Polski.

*- Zajęcia sportowe i zakupy wyposażenia finansowane są
przez Urząd Dzielnicy Wola. Urząd nie może jednak ponosić*

*kosztów udziału w rozgrywkach ligowych. Dlatego konieczne było powołanie MKS - wyjaśnia prezes MKS , Krzysztof Zimnicki. W II lidze mężczyzn MKS MOS Wola występuje po raz drugi. Pierwsza przygoda z II ligą trwała tylko jeden sezon. Drużyna złożona tylko z juniorów, nie sprostała bardzo często niezwykle doświadczonym rywalom. Teraz trener Felczak utalentowaną młodzież wsparł doświadczonymi Piotrem Szulcem, Tomaszem Skalskim i Bartoszem Szcześniewskim. - Udział w rozgrywkach II ligi jest bodźcem , motywacją dla naszych zawodników - podkreśla trener ligowej drużyny , **Krzysztof Felczak.***

KASA NA BOISKU

- Poważne środki finansowe wypracowuje sama młodzież. Za punkt zdobyty w rankingu Ministerstwa Sportu i Turystyki otrzymujemy 250 złotych. Urząd Stołeczny dodaje kolejne 250 złotych. Mistrzostwo w danej kategorii wiekowej oznacza 100 punktów. Łatwo więc policzyć , że nasi mistrzowie wzbogacają budżet placówki o 50 tys. złotych, a tytułów i medali w ostatnich latach nam nie brakuje - z dumą podkreśla dyrektor Zimnicki. Zakup strojów, wynajem autokarów , to niezwykle ważne wsparcie ze strony rodziców - nie ukrywa szef MOS-u. W ten sposób finansowany jest MOS.

Pierwszy w historii klubu medal, medal brązowy, zdobyły w roku 1982 juniorki starsze. Od tego czasu aktualne medalowe konto siatkarek i siatkarzy MOS Wola to 25 medali mistrzostw Polski, w tym 7 złotych, 8 srebrnych i 10 brązowych. (autor pisał artykuł jeszcze przed zdobyciem przez siatkarzy MOS Wola 26. medalu , złotego - w tegorocznych MPJ - przyp. redakcji). Grubo ponad setka siatkarzy i siatkarek, absolwentów MOS Wola, trafiło do drużyn I i II ligi. - *W tym sezonie wypożyczyliśmy innym klubom ponad 30 siatkarek i siatkarzy - wyjaśnia Krzysztof Felczak. - W ten sposób nasi wychowankowie mają szansę rozwoju , a uboższe kluby na wzmocnienie zespołów.*

GWIAZDY Z WOLI

Dumą MOS Wola są wychowankowie , którzy mieli zaszczyt

występować w I reprezentacjach Polski: Izabela Szczypiórkowska-Bal (146 meczów w reprezentacji), Jolanta Kosmol-Studzienna (102), Agata Jung-Tekiel (6) i zmarły tragicznie Arkadiusz Gołaś (80), olimpijczyk z Aten są dla młodych adeptów siatkarskiej sztuki dowodem, że ciężka praca może zaprocentować zaszczytem gry na najwyższym poziomie i w największych zawodach.

Najczęściej droga na szczyt wiedzie przez reprezentacje młodzieżowe. W tych ostatnich znaleźć można ponad sto nazwisk wychowanków MOS Wola. Wielu z nich stawało na podium imprez międzynarodowych. W roku roku 1999 Arkadiusz Gołaś i Maciej Kosmol zdobyli brązowe medale mistrzostw świata. Cztery lata później Bartosz Gawryszewski i Tomasz Drzyzga zostali wicemistrzami Europy kadetów U-18. W 2004 roku Zbigniew Bartman sięgnął po mistrzostwo Europy w siatkówce plażowej do lat 18, a następnie wywalczył tytuł wicemistrza świata. W roku 2005 trzech zawodników MOS Wola zdobyło tytuły mistrzów Europy kadetów do lat 18: Zbigniew Bartman, Grzegorz Łomacz i Mateusz Gorzewski. W ostatni weekend marca Fabian Drzyzga i Patryk Strzeżek, występujący w reprezentacji juniorów, zakwalifikowali się do mistrzostw Starego Kontynentu. - *Mieszkamy na Woli, stąd wybór MOS przez Tomka i Fabiana był naturalnym posunięciem. Nie ukrywam jednak, że wysoki poziom szkolenia też był istotnym czynnikiem takiej decyzji moich synów* - opiniuje **Wojciech Drzyzga** wielokrotny reprezentant, olimpijczyk, medalista mistrzostw Europy.

Siatkarską edukację w SMS kontynuują obecnie, wspomniany Drzyzga i Nowocień. W I B reprezentują SMS, ale w rozgrywkach o MP juniorów zagrają w barwach MOS Wola.

KLUCZEM TRENERZY

Kluczem do sukcesów była i jest znakomita kadra trenerska. W sekcji siatkówki żeńskiej największymi osiągnięciami mogą się poszczycić trener Marian Bińkowski - pięć medali mistrzostw Polski (w latach 80.) oraz Elżbieta i Stanisław Lizińczykowie - złoto i brąz. W roku 2007 brąz na Mistrzostwach Polski junierek zdobył zespół trenera Artura Wójcika.

Łącznie zespoły dziewcząt zdobyły 8 medali w mistrzostwach Polski.

W kategorii chłopców MOS Wola błyszczy w ostatnich latach i zdobył 17 medali mistrzostw Polski pod opieką trenerów Krzysztofa Felczaka, Krzysztofa Zimnickiego i Mirosława Grygoruka.

- Obecnie zatrudniamy 13 trenerów: 6 osób na pełnym etacie i 7 na pół etatu - wyjaśnia dyrektor Zimnicki. - Trudno znaleźć chętnych młodych szkoleniowców, którzy zechcą pracować za nauczycielskie uposażenie. Nasi trenerzy to zafascynowani siatkówką pasjonaci - dodaje trener Felczak.

W zajęciach 28 grup treningowych i 12 minisiatkówki udział bierze ponad 550 dziewcząt i chłopców. *- Nabór trwa niemal cały rok. Z nikogo też nie rezygnujemy. Jeśli nie daje sobie rady w profesjonalnym szkoleniu, to trafia do grup grających rekreacyjnie, jeśli poczyni postępy, to ponownie może trafić do szkolenia zawodowego. Nikogo w ten sposób nie tracimy - podkreśla dyrektor MOS-u.*

- Ponad 20 osób spoza Warszawy mieszka w internatach. Mamy swoją markę w Polsce. Wszyscy zawodnicy, nawet ci najlepsi, w przypadku kłopotów ze zdrowiem są natychmiast oszczędzani i poddawani odpowiednim badaniom i zabiegom - podkreśla Felczak.

SPECJALIZACJA

Istniejąca w MOS Wola w latach 1980 - 2001 sekcja koszykówki zdobyła medal mistrzostw Polski juniorów z trenerem Adamem Wielgoszem i Tadeuszem Borkowskim.

Ich wychowankiem jest m.in. reprezentant Polski w koszykówce Krzysztof Dryja.

Medale w mistrzostwach Polski zdobywali także judocy i tenisiści stołowi.

Od jesieni 2001 roku MOS Wola jest klubem wyłącznie siatkarskim. *- Innego wyjścia nie było. Wówczas podlegaliśmy starostwu, które nie miało środków na utrzymanie wielosekcyjnego klubu. Groziła nam całkowita likwidacja. Na szczęście w ostatniej chwili udało się uratować siatkówkę - zaznacza dyrektor Zimnicki.*

W stolicy w siatkarskim szkoleniu specjalizują się jeszcze Metro i MDK. To konkurenci MOS Wola. *- Pracowałem w*

MDK, potem tworzyłem Metro, teraz jestem w MKS MOS Wola i nie mogę się pogodzić, że przepisy w rywalizacji młodzieżowej pozwalają na udział w finałach mistrzostw Polski tylko dwóch klubów z województwa. Często eliminacje na Mazowszu stoją na wyższym poziomie niż finały mistrzostw kraju. To trzeba zmienić. Niektóre regiony nie są w stanie wystawić nawet pełnej reprezentacji - denerwuje się dyrektor Zimnicki.

- Trochę żal, że wielu wychowanków naszego i pozostałych warszawskich klubów opuszcza stolicę. Prezes BT Wózki, naszego sponsora II-ligowej drużyny, marzy o grze w PLS. jeśli to marzenie się spełni, to zapewne poprosimy warszawiaków, by wrócili do korzeni - rozmarza się dyrektor MKS MOS Wola.

Janusz Uznański TVP Warszawa

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)